

Sygn. akt XII Ga 101/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie XII Wydział Gospodarczy – Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący- Sędzia: SO Jacek Hanszke (spr.)

Sędzia: SO Beata Kozłowska

Sędzia: SO Agata Pierożyńska

Protokolant: sekr. sądowy Rafał Czopek

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2018 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy ze skargi Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych w Warszawie

przy uczestnictwie zamawiającego (...) w W.

odwołującego T. B.

oraz przystępującego P. B.

na orzeczenie Krajowej Izby Odwoławczej z dnia 24 stycznia 2018 r.

sygn. akt KIO 75/18

I. oddala skargę;

II. oddala wnioski odwołującego T. B. o zasądzenie kosztów postępowania.

SSO Agata Pierożyńska SSO Jacek Hanszke SSO Beata Kozłowska

Sygn. akt XII Ga 101/18

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 27 kwietnia 2018 roku

Wyrokiem z 24 stycznia 2018 roku Krajowa Izba Odwoławcza w sprawie KIO 75/18 uwzględniła odwołanie wniesione przez T. B. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą T. B. Firma Handlowo - Usługowa (...) w postępowaniu prowadzonym przez zamawiającego (...) w W. i nakazała zamawiającemu unieważnienie czynności odrzucenia oferty odwołującego oraz nakazała sprostowanie w trybie oczywistej omyłki pisarskiej rozbieżności w ofercie odwołującego całkowitego wynagrodzenia w opisie cyfrowym i słownym z uwzględnieniem sprostowania odwołującego w piśmie z 29 grudnia 2017 roku oraz orzekła o kosztach postępowania.

Krajowa Izba Odwoławcza ustaliła, że (...) w W. (zwana w dalszej części „zamawiającym”) prowadzi postępowanie w sprawie udzielenia zamówienia publicznego w trybie przetargu nieograniczonego na wyposażenie systemu bezprzewodowej transmisji głosu w słuchawki

jednorazowego użytku. Jednym oferentów jest T. B. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą T. B. Firma Handlowo - Usługowa (...), który złożył formularz ofertowy zawierający ofertę całkowitego wynagrodzenia różniącą się w zapisie liczbowym i słownym. Za niesporny fakt Krajowa Izba Odwoławcza uznała okoliczność, że w formularzu ofertowym odwołującego kwota oferty całkowitego wynagrodzenia podana słownie różni się od kwoty oferty podanej liczbowo. Liczbowo wskazano kwotę 1 180 000 zł. W miejscu przeznaczonym na wskazanie słowne całkowitego wynagrodzenia wpisano kwotę „jeden milion sto osiemdziesiąt tysięcy osiemset złotych”. Różnica pomiędzy tak podanymi kwotami wyniosła 800 (osiemset) zł. Za bezsporne uznała również (...), że jeden dzień po złożeniu oferty, to jest 29 grudnia 2017 roku, odwołujący wysłał do zamawiającego sprostowanie, z którego wynika popełnienie, jak to nazwał odwołujący, „oczywistej omyłki pisarskiej” w rubryce „cena całkowita słownie”. Odwołujący wyjaśnił w sprostowaniu również, na czym polega błąd, stwierdzając, że omyłka dotyczy części słownej a nie części cyfrowej, podając prawidłowe brzmienia kwoty słownie „jeden milion sto osiemdziesiąt tysięcy złotych”, to jest bez słowa "osiemset". W dniu 4 stycznia 2018 roku Zamawiający zawiadomił, że oferta odwołującego zostaje odrzucona jako niezgodna z ustawą pzp, gdyż zawiera dwie różne ceny ofertowe. Powyższe uczynił w kontekście obligatoryjnego przepisu, jakim jest art. 82 ust.1 w związku z art. 89 ust.1 pkt 1 ustawy pzp, przywołując dodatkowo zasady równego traktowania wykonawców i uczciwej konkurencji wynikające z art. 7 ust.1 ustawy pzp.

Od czynności odrzucenia oferty odwołujący T. B. złożył odwołanie, domagając się unieważnienia czynności odrzucenia jego oferty i ponowienia czynności badania oferty z zastosowaniem art. 87 ust.1 ustawy pzp w związku z art. 87 ust.2 pkt 1 lub 3 ustawy pzp.

W tak ustalonym stanie (...) uznała, że odwołanie zasługuje na uwzględnienie. (...) nie podzieliła poglądu Zamawiającego, że w sprawie zostały złożone dwie oferty, wskazując, że dla złożenia dwóch ofert co do zasady należałoby oczekiwać złożenia dwóch formularzy cenowych i dalszych wymaganych SIWZ dokumentów, co nie miało miejsca w niniejszej sprawie. W ocenie (...) powstała rozbieżność między ceną liczbowo podaną a słownie należy traktować jako błąd, pomyłkę pisarską w ofercie, a nie, jak to zakwalifikował zamawiający, złożenie dwóch oświadczeń woli co do całkowitego wynagrodzenia, a w konsekwencji złożenie dwóch ofert przez jednego wykonawcę.

Krajowa Izba Odwoławcza wskazała, że w zakresie skutków błędu – pomyłki odwołującego należy rozważyć tryb postępowania z art. 87 ust.2 p.z.p. i potraktować jako oczywistą omyłkę pisarską (art. 87 ust. 2 pkt 1 ustawy pzp). W ocenie (...) zamawiający mógł żądać wyjaśnień co do treści złożonej oferty w trybie art. 87 ust.1 ustawy p.z.p., gdyż cena wykonania zamówienia stanowi treść oferty i to zasadniczą w myśl istotnych elementów oferty w rozumieniu kodeksu cywilnego. W przepisie art. 87 ust. 1 ustawy p.z.p. stwierdza się, że wyjaśnienia mają odnosić się do treści złożonej oferty, a cena jest treścią oferty. Odwołując się do powszechnej wiedzy i doświadczenia, (...) stwierdziła, że sytuacje takie mają miejsce w praktyce obrotu gospodarczego, o czym świadczy chociażby regulacja Prawa wekslowego i czekowego z 1934 roku, dotycząca rozbieżności w zapisie słownym i cyfrowym sumy wekslowej.

(...) stanęła na stanowisku, że zamawiający w zaistniałej sytuacji obowiązany był odebrać od wykonawcy, na jego żądanie, wyjaśnienia w oparciu o art. 87 ust.1 p.z.p. Izba zwróciła uwagę na fakt, że ustawodawca nie rozstrzyga – jak to miało miejsce poprzednio – który zapis ceny jest nadrzędny w stosunku do drugiego, czy słowny, czy liczbowy, nakazuje natomiast poprawienie oczywistych omyłek pisarskich. (...) nie podzielił poglądu wyrażanego w orzecznictwie sądowym, że oczywistość omyłki powinna być bezsporna nie tylko co do faktu jej zaistnienia, ale i co do sposobu poprawienia tejże omyłki, oraz że oferta zawierająca rozbieżność cenową nie może zostać poprawiona zgodnie z prawem.

W podsumowaniu (...) stwierdziła, że w jej ocenie zaistniała sytuacja spowodowała po stronie wykonawcy prawo domagania się procedury przewidzianej w art. 87 ust. 1 p.z.p., to jest domagania się zwrócenia zamawiającego do

wykonawcy o udzielenie wyjaśnienia co do treści złożonej oferty w części pozycji „całkowite wynagrodzenie”, a nie uprawniała zamawiającego do stwierdzenia, że wykonawca złożył dwie oferty, a co nakazywało odrzucenie jego oferty.

Izba stwierdziła naruszenie art. 89 ust.1 pkt 1 w związku z art. 82 ust. 1 ustawy p.z.p., które miało wpływ na wynik postępowania, gdyż oferta odwołującego zawierała najniższą cenę, będącą jest jednym z trzech kryteriów oceny ofert, i na podstawie art. 192 ust. 2 ustawy p.z.p. uwzględniła odwołanie, gdyż wskazane naruszenia przepisów w odwołaniu miały wpływ na wynik postępowania i co naruszyło interes odwołującego w uzyskaniu zamówienia w myśl art. 179 ust. 1 ustawy p.z.p.

Skargę na powyższe orzeczenie złożył Prezes Urzędu Zamówień Publicznych, przystępując do postępowania po stronie Zamawiającego P. B., prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...).

Wyrok został zaskarżony w całości a rozstrzygnięciu zarzucono naruszenie następujących przepisów:

1. art. 87 ust. 2 pkt 1 ustawy p.z.p. poprzez uznanie, że rozbieżność w ofercie Odwołującego, polegająca na wskazaniu innej kwoty całkowitego wynagrodzenia ryczałtowego brutto za wykonanie przedmiotu zamówienia w zapisie liczbowym (tj. 1 180 000 zł) i innej kwoty całkowitego wynagrodzenia ryczałtowego brutto za wykonanie przedmiotu zamówienia w zapisie w zapisie słownym (tj. jeden milion sto osiemdziesiąt tysięcy osiemset złotych) stanowiła oczywistą omyłkę pisarską i podlegała sprostowaniu w trybie tego przepisu, podczas gdy w stanie faktycznym sprawy brak było ku temu podstaw, a to z tego względu, że w pozostałej treści oferty Odwołującego brak było informacji, która dałaby możliwość samodzielnego ustalenia przez Zamawiającego, które podane przez Odwołującego w ofercie wynagrodzenie ryczałtowe brutto było prawidłowe (wskazane cyfrą czy podane słownie), co wykluczało uznanie ww. rozbieżności za oczywistą omyłkę pisarską;

2. art. 87 ust. 1 ustawy p.z.p. poprzez uznanie, że Zamawiający był w stanie faktycznym sprawy zobowiązany do żądania od Odwołującego wyjaśnień dotyczących rozbieżności w treści oferty Odwołującego co do pozycji „całkowite wynagrodzenie”, które zaoferowane wynagrodzenie za wykonanie przedmiotu zamówienia (wskazane w zapisie liczbowym czy słownym) jest prawidłowe, podczas gdy wezwanie do wyjaśnień w zakresie zaoferowanego wynagrodzenia w stanie faktycznym sprawy było niedopuszczalne, a to z tego względu, że stanowiłoby negocjacje dotyczące złożonej oferty, nadto prowadziłyby do dokonania istotnej zmiany w treści oferty, dotyczącej essentialia negotii umowy, tj. zaoferowanego wynagrodzenia ryczałtowego za wykonanie przedmiotu zamówienia;

3. art. 192 ust. 2 ustawy p.z.p. w zw. z art. 89 ust. 1 ustawy p.z.p. poprzez uwzględnienie odwołania wniesionego przez Odwołującego w sytuacji, w której odwołanie powinno zostać przez Izbę oddalone, bowiem Zamawiający nie naruszył przepisu art. 89 ust. 1 pkt 1 ustawy p.z.p. i prawidłowo odrzucił ofertę Odwołującego z powodu jej niezgodności z ustawą p.z.p., która to niezgodność polegała na zaoferowaniu w jednej ofercie dwóch różnych cen za wykonanie przedmiotu zamówienia;

4. art. 192 ust. 3 pkt 1 ustawy p.z.p. w zw. z art. 89 ust. 1 pkt 1 ustawy p.z.p. i art. 87 ust. 2 pkt 1 ustawy p.z.p. oraz art. 7 ust. 1 ustawy p.z.p. poprzez niezasadne nakazanie Zamawiającemu: unieważnienia czynności odrzucenia oferty Odwołującego oraz dokonania sprostowania w trybie oczywistej omyłki pisarskiej rozbieżności w ofercie Odwołującego w części pozycji „całkowite wynagrodzenie” zgodnie z treścią pisma Odwołującego z 29 grudnia 2017 r., podczas gdy w stanie faktycznym sprawy odrzucenie przez Zamawiającego oferty złożonej przez Odwołującego było prawidłowe, nadto brak było podstaw do sprostowania oferty Odwołującego w sposób wskazany przez Izbę, a błędne wskazania I. naruszają zasadę uczciwej konkurencji i równego traktowania wykonawców w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego.

W oparciu o powyższe zarzuty Prezes UZP wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania wniesionego przez T. B. oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego zgodnie z art. 192 ust. 10 w zw. z art. 198f ust. 5 in fine ustawy p.z.p. i nieobciążanie żadnej ze stron kosztami postępowania skargowego na zasadzie art. 102 k.p.c.

W uzasadnieniu Skarżący odwołując się do utrwalonego orzecznictwa Krajowej Izby Odwoławczej i sądów powszechnych zakwestionował pogląd (...) w przedmiocie zakwalifikowania rozbieżności w określeniu całkowitego wynagrodzenia za wykonanie przedmiotu umowy jako oczywistej omyłki pisarskiej w rozumieniu art. 87 ust. 2 pkt 1 ustawy p.z.p., podnosząc, że oczywista omyłka pisarska to niezamierzona niedokładność nasuwająca się każdemu, bez przeprowadzania dalszych ustaleń, oraz że w wyniku poprawienia oczywistej omyłki treść oferty (oświadczenia woli wykonawcy) nie może ulec zmianie. Skarżący wskazał, że cenę w ofercie należało podać w formie ryczałtu, a wynagrodzenie ryczałtowe co do zasady nie ulega zmianom (vide: art. 632 k.c.). Wykonawca, składając ofertę, wskazywał jedynie kwotę całkowitego wynagrodzenia w zapisie liczbowym i słownym, nie podając innych danych dotyczących sposobu wyliczenia wysokości wynagrodzenia, a Zamawiający nie wymagał od wykonawców wskazania sposobu obliczenia ceny, ani ceny jednostkowej, bądź kalkulacji. Zdaniem Skarżącego w tej sytuacji brak było danych do samodzielnego zweryfikowania przez Zamawiającego, która wskazana przez Odwołującego cena była prawidłowa, a to uniemożliwiało zakwalifikowanie rozbieżności w ofercie odwołującego jako oczywistej omyłki pisarskiej. Skoro Zamawiający wymagał podania wynagrodzenia kosztorysowego (tj. konkretnej kwoty) i nie wymagał wskazania sposobu obliczenia ceny oferty, a w ofercie Odwołującego nie znalazła się żadna informacja wskazująca na sposób obliczenia zaoferowanego wynagrodzenia, to brak było jakichkolwiek obiektywnych podstaw do uznania, że rozbieżność w ofercie Odwołującego może zostać zakwalifikowana jako oczywista omyłka pisarska. Prezes UZP podniósł również, że Zamawiający nie wskazał w SIWZ, ani w ogłoszeniu o zamówieniu, jaki zapis - słowny czy liczbowy - będzie brał pod uwagę w przypadku zaistnienia rozbieżności w tym zakresie, a w aktualnym stanie prawnym brak jest w ustawie p.z.p. przepisu, który wskazywałby, który zapis dotyczący wysokości oferowanego wynagrodzenia - liczbowy czy słowny - jest nadrzędny w przypadku zaistnienia rozbieżności.

W ocenie Skarżącego nieprawidłowym było przyjęcie przez (...), że Zamawiający powinien był wezwać Odwołującego do złożenia wyjaśnień, gdyż należałoby traktować to jako negocjacje co do ceny, a uzyskaną odpowiedź - jako zmianę treści oferty po upływie terminu składania ofert, co w prowadzonym postępowaniu jest niedopuszczalne. W tej sytuacji Prezes (...) uznał, że odrzucenie oferty Odwołującego przez Zamawiającego było prawidłowe. Skarżący podniósł również, że rozstrzygnięcie I. nakazujące Zamawiającemu (po unieważnieniu czynności odrzucenia oferty Odwołującego) sprostowanie oferty Odwołującego co do wysokości oferowanego wynagrodzenia za wykonanie przedmiotu zamówienia może być niebezpiecznym dla rynku zamówień publicznych precedensem. Zaskarżonym wyrokiem Izba zaakceptowała bowiem sytuację, w której wykonawca może złożyć ofertę zawierającą dwie różne ceny, i uznała, że taka rozbieżność (w sytuacji braku danych w ofercie pozwalających na weryfikację, która cena jest prawidłowa) podlega sprostowaniu zgodnie z oświadczeniem tego wykonawcy, złożonym po zapoznaniu się przez niego z ofertami złożonymi przez konkurentów. Wykonanie nakazanych przez Izbę w zaskarżonym wyroku czynności doprowadziłoby do naruszenia podstawowej zasady udzielania zamówień publicznych, tj. wyrażonej w art. 7 ust. 1 ustawy p.z.p. zasady uczciwej konkurencji i równego traktowania wykonawców. Na ocenę tę nie ma wpływu okoliczność, że różnica w zapisie słownym i liczbowym wynagrodzenia Odwołującego była niewielka i wynosiła 800 zł.

(...) w W. i P. B. poparli wnioski Prezesa U. Zamówień Publicznych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie sprowadza się w istocie do przeprowadzenia wykładni art. 87 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych. W myśl tego przepisu w toku badania i oceny ofert zamawiający może żądać od wykonawców wyjaśnień dotyczących treści złożonych ofert. Niedopuszczalne jest prowadzenie między zamawiającym a wykonawcą negocjacji dotyczących złożonej oferty oraz, z zastrzeżeniem ust. 1a i 2, dokonywanie jakiegokolwiek zmiany w jej treści. W postępowaniu prowadzonym w trybie dialogu konkurencyjnego w toku badania i oceny ofert zamawiający może żądać od wykonawców sprecyzowania i dopracowania treści ofert oraz przedstawienia informacji dodatkowych, z tym że niedopuszczalne jest dokonywanie istotnych zmian w treści ofert oraz zmian wymagań zawartych w specyfikacji istotnych warunków zamówienia. Zamawiający poprawia w ofercie: oczywiste omyłki pisarskie, oczywiste omyłki rachunkowe, z uwzględnieniem konsekwencji rachunkowych dokonanych poprawek, inne omyłki polegające na niezgodności oferty ze specyfikacją istotnych

warunków zamówienia, niepowodujące istotnych zmian w treści oferty - niezwłocznie zawiadamiając o tym wykonawcę, którego oferta została poprawiona. Przenosząc treść wskazanego przepisu na grunt niniejszej sprawy należało w szczególności odpowiedzieć na pytanie, czy występująca w treści formularza oferty rozbieżność polegająca na tym, że jedna wartość (cena) wpisana została za pomocą cyfr arabskich, druga zaś słownie – przy czym kwoty te się różnią od siebie – upoważniała zamawiającego do jej odrzucenia, czy też nie. Rozważając, czy w formularzu oferty wystąpiła „oczywista omyłka pisarska”, można wskazać dwa sposoby wykładni wskazanego pojęcia. Pierwszy mówiący, że oczywista omyłka pisarska - z racji tego, że ma być poprawiona przez zamawiającego - musi być rozumiana nie tylko w ten sposób, że oczywiście widać, iż wyrażenie zawiera błąd, ale wiadomo również, jak błąd ten naprawić. Drugi kierunek mówi, że czym innym jest wystąpienie oczywistej omyłki, a czym innym sposób jej naprawy, przy czym omyłka taka zachodzi wtedy, gdy na pierwszy rzut oka widać, że jest błąd w tym, co zostało napisane. To zaś, w jaki sposób go naprawić, jest kwestią zupełnie odrębną. Oczywiście nie ma wątpliwości co do tego, że to na zamawiającym spoczywa ciężar wyjaśnienia, jakie wyrażenie jest prawidłowe. Zamawiający czyni to za pomocą narzędzi przewidzianych w art. 87 ust. 1 zd. 1 cytowanej ustawy, tj. w szczególności poprzez żądanie przedstawienia stosownych wyjaśnień. Wątpliwe w sprawie było również to, czy w ogóle art. 87 ust. 2 ustawy jest powiązany z art. 87 ust. 1 ustawy w ten sposób, że jeśli wystąpi oczywista omyłka, a zamawiający nie jest sam jej w stanie poprawić, to musi żądać wyjaśnień. Zdaniem Sądu Okręgowego w przypadku pojawienia się takich wątpliwości interpretacyjnych uprawnienie zamawiającego do żądania wyjaśnień przeradza się w obowiązek.

Zgodnie z art. 66 § 1 k.c. oświadczenie drugiej stronie woli zawarcia umowy stanowi ofertę, jeżeli określa istotne postanowienia tej umowy. Definicja ta zawiera jedynie minimalne wymogi dla uznania oświadczenia woli za ofertę. Należy podkreślić, że prawidłowe odróżnienie oferty od zaproszenia do zawarcia umowy wymaga przeprowadzenia oceny, czy w konkretnym wypadku do potencjalnego kontrahenta kierowana była informacja o możliwości zawarcia określonej umowy i płynących z niej korzyściach, czy też sprecyzowana została jednoznaczna propozycja zawarcia z nim określonej umowy. Pierwsza sytuacja odpowiadać będzie zaproszeniu do zawarcia umowy, drugą należy już kwalifikować jako ofertę.

W sprawie niniejszej skarżący złożył zamawiającemu jedną ofertę, zawierającą w szczególności oświadczenie woli o zamiarze zawarcia umowy. Złożenie oferty wynikało wprost z jej treści, która określała istotne postanowienia umowy końcowej. Nie jest zatem tak – jak twierdził zamawiający – że w sprawie złożone zostały dwie odrębne oferty. W ofercie nie zostały również wskazane dwie odrębne ceny. Przyjmując stanowisko odmienne, należałoby wymienione tam kwoty wyrazić cztery razy, tj.: dwa razy słownie i dwa razy za pomocą cyfr arabskich.

Sąd Okręgowy nie ma wątpliwości co do samego złożenia oferty. Wątpliwości budzi jednak jej treść. Złożona w toku przetargu oferta jest niezrozumiała, ponieważ zachodzi w niej błąd, przy czym nie jest to błąd w rozumieniu przepisów prawa cywilnego (art. 84 k.c.), którym jest mylne przeświadczenie o rzeczywistości. Błąd ten bowiem zachodził pomiędzy tym, co myślał składający oświadczenie, a tym, jak to oświadczenie wyraził.

Sąd Okręgowy doszedł zatem do przekonania, że w sprawie została złożona oferta, która była niejasna, z uwagi na występujący w niej błąd. W związku z tymi okolicznościami, zamawiający powinien żądać wyjaśnień jej treści. Sąd Okręgowy zauważa podnoszoną przez Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych argumentację o możliwych nadużyciach z tego tytułu. Oczywiście jest, że wskazując na formularzu dwie różne ceny (wyrażone słownie i za pomocą cyfr), można wyciągnąć z tej rozbieżności, po zakończeniu przetargu, korzystniejsze skutki adekwatnie do złożonych przez innych oferentów ofert, wybierając ostatecznie wartość wyższą lub niższą. Takie działanie bez wątpienia byłoby niezgodnym z prawem, celowym działaniem ukierunkowanym na zapewnienie lepszej sytuacji oferentowi składającemu ofertę z tak rozumianym błędem. Zarzut ten choć trafny, jest zbyt abstrakcyjny i generalny, aby móc odnieść go do każdego stanu faktycznego. Należy więc rozważyć jego zasadność na gruncie konkretnej, indywidualnej sprawy.

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że w niniejszym przypadku zarzut skarżącego nie zasługuje na uwzględnienie. W rozpoznawanej sprawie można jednoznacznie powiedzieć z uwagi na okoliczności sprawy, że podanie ceny w innej wysokości przy pomocy cyfr, a w innej słownie, nie zostało dokonane w celu eliminacji z przetargu pozostałych

konkurentów. Różnica pomiędzy ceną wyrażoną słownie a ceną wyrażoną liczbowo jest tak niewielka, że wykluczyć należy, by oferent zawarł w ofercie cenę w inny sposób wyrażoną słownie a w inny sposób wyrażoną liczbowo po to, aby, po zapoznaniu się z ofertami innych oferentów, wskazać jako właściwą tę wartość wyrażoną słownie lub liczbowo, która jest dla niego korzystna. Zatem nie można w okolicznościach tej konkretnej sprawy mówić o celowym działaniu na szkodę pozostałych osób, które brały udział w przetargu. W zaistniałej sytuacji zamawiający powinien był żądać od oferenta stosownych wyjaśnień co do treści złożonej oferty. Żądanie takie nie doprowadziłoby do zmiany wysokości ceny, gdyż oferent związany jest proponowaną wcześniej ceną. Złożona oferta powinna zostać więc dostatecznie wyjaśniona, niezależnie od tego, czy przyjmujemy, że występuje w jej treści oczywista omyłka pisarska, czy też nie. Mając powyższe na względzie Sąd skargę oddalił na podstawie art. 198f ust. 2 zd. 1 p.z.p.

Zgodnie z art. 198 b ust. 4 zd. 3 p.z.p. do czynności podejmowanych przez Prezesa Urzędu stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego o prokuratorze. Przepis art. 106 k.p.c. stanowi, że udział prokuratora w sprawie nie uzasadnia zasądzenia zwrotu kosztów na rzecz Skarbu Państwa ani od Skarbu Państwa. Dlatego wniosek skarżącego o zasądzenie na jego rzecz od Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych kosztów procesu został oddalony. Również żądanie kosztów od pozostałych uczestników, tj. (...) w W. i P. B., nie jest zasadne, gdyż wskazani nie byli przeciwnikami skarżącego w sprawie, lecz jedynie przystąpili do niej z mocy samego prawa.

SSO Agata Pjerożyńska SSO Jacek Hanszke SSO Beata Kozłowska